



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

8 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorczyk (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 8 sierpnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 7 października 2021 r., I ACa 177/21,
w sprawie z powództwa D. S.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 zł
(dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego, wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku
opóźnienia, rozpoczynającego bieg po upływie tygodnia od dnia
doręczenia pozwanemu odpisu postanowienia w przedmiocie
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Monika Koba

Paweł Grzegorczyk

Dariusz Zawistowski

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 23 września 2020 r. zasądził od Banku SA na rzecz powoda D. S. kwoty 78524,04 zł i 24018 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Ustalił, że w dniu 7 maja 2008 r. pomiędzy Bank1 S.A. w G. oraz D. S. została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego [...] nr [...], na zasadach określonych w Części Szczególnej Umowy (dalej: "c.s.u.") oraz Części Ogólnej Umowy (dalej: "c.o.u."), a także w Ogólnych Warunkach udzielania przez Bank1 S.A. kredytu mieszkaniowego [...]. Zawarta przez D. S. umowa kredytu nie była związana z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Kredyt mieszkaniowy denominowany w CHF został przedstawiony D. S. przez pracownika Banku jako najkorzystniejsza oferta, czemu powód dawał wiarę. Powód nie miał możliwości negocjowania treści umowy. Miał wcześniej zaciągnięte kredyty w walucie polskiej. Bank nie poinformował powoda, że kurs CHF może znacząco wzrosnąć. Jego stabilność pracownik Banku prezentował w oparciu o historyczne porównania kursów walutowych z 12 wcześniejszych miesięcy. Powód sam nie weryfikował, czy kursy CHF były takie, jak zapewniono go w Banku. Powodowi nie udzielono informacji odnośnie sposobu ustalania kursu waluty CHF przez Bank i nie przedstawiono symulacji wysokości raty w przypadku wzrostu kursu. Bank nie poinformował powoda o możliwości spłacania kredytu w CHF. Podpisanie umowy trwało krótko, powód miał możliwość jej przeczytania przed podpisaniem. Zawarcie umowy kredytowej było dla powoda kluczowym przedsięwzięciem. Powód zdawał sobie sprawę, że jeżeli kurs CHF wzrośnie, to wzrośnie również rata jego kredytu. D. S. miał jedynie świadomość, że wahanie kursu CHF może wynosić maksymalnie 20%. Doradca przekazał mu, że w kosztach spłacania kredytu może nastąpić maksymalny wzrost rzędu 5%-10%.

W dniu 14 maja 2008 r. powód złożył do Bank1 S.A. w G. wniosek o wypłatę kredytu w złotych polskich. Wypłacona mu kwota wynosiła 273.114 zł. Do przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu zastosowano kurs kupna CHF według Tabeli kursów walutowych Bank1 S.A. obowiązującej w Banku w momencie uruchomienia środków.

W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotem umowy kredytowej łączącej strony była kwota wyrażona w CHF. Łącząca strony umowa była umową kredytu denominowanego do waluty polskiej. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Oceny abuzywności dokonuje się z punktu widzenia treści umowy w chwili jej zawarcia, a nie praktyki, według której umowa była faktycznie wykonywana. Nieistotne było zatem w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kursy kupna i sprzedaży CHF, skoro w żaden sposób nie sprecyzował tego w umowie, oraz czy stosowane przez pozwanego kursy kupna i sprzedaży CHF były kursami rynkowymi.

Sąd Okręgowy stwierdził, że także ustawa antyspreadowa z 29 lipca 2011 r. nie może mieć wpływu na ocenę abuzywności postanowień umownych łączących strony. Ustawa ta wprowadziła możliwość zmiany sposobu spłaty kredytów denominowanych, jednakże nie zmienia to oceny postanowień umownych. Umowa niezależnie od tego uprawnienia kredytobiorców powinna być sformułowana przejrzystie i poprawnie. Analiza zeznań powoda oraz samego tekstu umowy wskazuje, że nie była ona negocjowana indywidualnie. Faktycznie była tworzona w oparciu o stały formularz stosowany co do każdego kredytobiorcy. Powód nie miał żadnego wpływu na treść umowy, poza ustaleniem marży banku lub innych warunków cenowych. Pozwany nie wykazał, aby sporne klauzule były przedmiotem indywidualnych uzgodnień z powodem. Umowa zawarta przez strony miała charakter umowy adhezyjnej, w której warunki umowne zostały określone jednostronnie przez przedsiębiorcę, zaś konsumentowi pozostawiono jedynie podjęcie decyzji, czy do niej przystąpi, bez możliwości negocjacji jej treści.

W ocenie Sądu pierwszej instancji postanowienia umowne regulujące przeliczanie kwoty kredytu udzielonego w CHF na walutę polską i spłatę kredytu w PLN, w oparciu o kurs waluty ustalany przez pozwanego Bank, stanowiły postanowienia określające główne świadczenia stron. Wynika to z konstrukcji umowy, według której ustalenie kwoty udostępnionej kredytobiorcom oraz kwoty

niezbędnej do spłaty każdej poszczególnej raty następuje poprzez odniesienie do mechanizmu przeliczenia jednej waluty na drugą. O wielkości całego kredytu i poszczególnych rat decydowało przeliczenie najpierw z waluty CHF na PLN (moment wypłaty kredytu), a następnie przeliczanie z CHF na PLN (moment spłaty każdej raty). Sam mechanizm denominacji ustalający wysokość wypłaconego kredytu i wysokość raty w PLN nie stanowił instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorcy sprzecznie z dobrymi obyczajami i nie naruszał w sposób rażący interesów powoda. Powód podjął decyzję o zawarciu takiej umowy, gdyż gwarantowała ona najniższe raty oraz najniższy koszt kredytu. Było to wynikiem bardzo niskiego oprocentowania kredytu powiązanego z walutą CHF. Taka konstrukcja umowy przez kilka lat przynosiła powodowi wymierne korzyści finansowe. Powód nie kwestionował zapisów umowy do momentu, w którym kurs CHF w stosunku do PLN drastycznie wzrósł. Bank nie miał zaś żadnego wpływu na to, jak na rynku kształtował się kurs tej waluty.

W ocenie Sądu pierwszej instancji konieczna była ocena postanowień umowy w zakresie, w jakim określały sposób ustalania przez Bank kursów sprzedaży i kupna waluty CHF, z którą powiązany był kredyt. Postanowienia umowy odnosiły się w tym zakresie do tabel Banku. W umowie nie wskazano jednak w żaden sposób, jak Bank będzie ustalał kursy kupna i sprzedaży waluty CHF, a w szczególności jakie wskaźniki będą stosowane. Sąd Okręgowy uznał, że tak sformułowane postanowienia umowne są klauzulami niedozwolonymi. Sytuacja, w której bank w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony określa wysokość kursów kupna i sprzedaży walut, wyłącznie w oparciu o ustaloną przez siebie i znaną tylko sobie procedurę, godzi w równowagę kontraktową stron, wprowadzając daleko idącą dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy z zapisów umowy oraz załączników do niej nie wynika w żaden sposób, jaka tabela stanowi podstawę ustalania kursów oraz w jaki sposób zawarte w niej kursy sprzedaży i kupna waluty są ustalane. Rodzi to uzasadnione ryzyko, że kryteria stosowane przez bank przy ustalaniu kursów walut mogą być oderwane od rzeczywistości rynkowej oraz ustalane w arbitralny i nieprzewidywalny dla konsumenta sposób. Niewskazanie przez bank w umowie kryteriów branych pod uwagę przy ustalaniu kursów walut powoduje również, że konsument jest

pozbawiony realnej kontroli działania kredytodawcy, a w chwili zawarcia umowy nie jest w stanie ocenić wysokości wynagrodzenia banku z tytułu uprawnienia do ustalania kursu wymiany walut. Tym samym nie może on ocenić skutków ekonomicznych podejmowanej przez siebie decyzji. Ponadto tak niejasne określenie stosowanych kursów wymiany walut w istocie może skutkować przyznaniem sobie przez bank dodatkowego, ukrytego i nieweryfikowalnego przez konsumenta wynagrodzenia, w wysokości różnicy między stosowanymi przez bank kursami walut obcych, a ich kursami rynkowymi.

Badając kwestię dowolnego ustalania przez bank kursów wymiany walut należy zwrócić uwagę na obecne brzmienie art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska powinna określać „szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Potwierdza to, że arbitralne ustalanie przez kredytodawcę wysokości kursu walut, bez wskazania obiektywnych i niezależnych czynników, jest nieprawidłowe. Taki sposób konstrukcji umowy oznacza, że to na konsumentów - poza nieograniczonym ryzykiem kursowym - zostało jednocześnie nałożone ryzyko nieograniczonego i całkowicie arbitralnego kształtowania kursów wymiany waluty CHF przez kredytodawcę. W przypadku zaś umów o kredyt hipoteczny jest to o tyle istotne, że kredytobiorcy są narażeni na to ryzyko przez wiele lat trwania umowy.

Sąd Okręgowy uznał, że o abuzywności postanowień umownych zawartych w § 1 ust. 2 c.o.u., § 11 ust. 3 c.o.u., § 13 ust. 7 pkt 3 c.o.u., § 7 ust. 6 c.o.u., świadczy również wystawienie powoda na niczym nieograniczone ryzyko związane ze zmiennością kursu walut. Skutkiem uznania powyższych postanowień umownych za niedozwolone klauzule umowne jest ich eliminacja z umowy, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. Artykuł 385¹ k.c. nie przewiduje możliwości zastąpienia wyeliminowanego zapisu umownego. Ustawodawca nie przyjął rozwiązania przewidzianego m.in. w art. 58 § 1 k.c., przewidującego możliwość wejścia w miejsce abuzywnych postanowień umownych odpowiednich przepisów ustawy. Dalszą możliwość obowiązywania umowy oceniać należy zatem z pominięciem

wyeliminowanych postanowień umownych. Oznacza to, że nie ma możliwości uzupełnienia umowy przez odwołanie się do ustalonych zwyczajów, praktyki rynkowej, czy też kursu rynkowego CHF.

Sąd Okręgowy odrzucił możliwość zastosowania w miejsce abuzywnych postanowień umownych rozwiązań opierających się na kursie CHF ustalonym przez NBP. W jego ocenie nie znajdował także zastosowania art. 358 § 2 k.c., gdyż wszedł on w życie po dacie zawarcia przez strony umowy kredytu, a ważność umowy należało oceniać na moment jej zawarcia.

Bezskuteczność klauzul określających sposób przeliczania salda kredytu i rat kapitałowo – odsetkowych, według ustalonego przez pozwanego kursu CHF, oznaczałaby wyeliminowanie z umowy mechanizmu denominacji oraz różnic kursów walutowych, a także wyeliminowanie ryzyka kursowego. W takim przypadku kwota zobowiązania byłaby wyrażona w walucie obcej, przy jednoczesnym pozostawieniu oprocentowania opartego o stawkę bazową LIBOR 3M. Taki skutek prowadziłby do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony i pozostawałby w sprzeczności z naturą (właściwością) stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu denominowanego kursem waluty obcej. Nakazywało to stwierdzenie, że umowa kredytowa będąca przedmiotem sporu jest nieważna, z uwagi na jej sprzeczność z naturą stosunku prawnego. Nieważność czynności prawnej skutkuje obowiązkiem zwrotu świadczenia spełnionego przez kredytobiorcę, zgodnie z art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.

Wyrokiem z dnia 7 października 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację pozwanego. Podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Pierwszej instancji. Podzielił także ocenę prawną Sądu Okręgowego.

W ocenie Sądu drugiej instancji zasadniczą przyczyną abuzywności postanowień umowy zawartej przez strony był sposób przeliczenia zarówno kwoty udzielonego kredytu jak i wysokości rat w oparciu o tabele kursów walut ustalone przez Bank. Bezzasadne było stanowisko pozwanego, wedle którego podpisanie przez powoda szeregu standardowych formularzy przygotowanych przez Bank świadczy, że udzielono mu rzetelnych informacji, w tym informacji o ryzyku

walutowym, tak by jego decyzja o wieloletnim zobowiązaniu była podjęta w okolicznościach uzasadniających rozsądną i swobodną decyzję.

Dla oceny abuzywności zakwestionowanych postanowień umowy nie miał znaczenia fakt, że powód przed jej zawarciem był już kredytobiorcą. Także fakt, że powód z kilku propozycji wybrał kredyt zgodnie z zawartą umową, nie świadczy, iż powód podjął decyzję na podstawie rzeczowej informacji banku. Nie miało także znaczenia prowadzenie przez powoda działalności gospodarczej. Na potrzeby oceny zawartej przez strony umowy decydujący była status powoda jako konsumenta, co prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy.

Sąd drugiej instancji uznał za bezzasadne zarzuty naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, art. 58 § 1 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. przez stwierdzenie nieważności umowy. Podkreślił, że Sąd Okręgowy obszernie i szczegółowo wyjaśnił powody, dla których klauzule tabel kursowych uznał za postanowienia niedozwolone oraz przyczyny stwierdzenia nieważności umowy. Argumenty te, poparte stanowiskiem judykatury, Sąd Apelacyjny w pełni zaaprobował i uznał za własne. Oceniał, że postanowienia umowne zakwestionowane przez Sąd Okręgowy sprzeciwiały się ustawie, w tym art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, oraz zasadom współżycia społecznego wobec faktu, że stanowiły niedozwolone klauzule w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Sąd Apelacyjny wskazał, że konsekwencją nieważności klauzul odwołujących się do tabel kursowych banku i ich wyeliminowania ze stosunku łączącego strony jest uznanie za nieważną całą umowę.

W ocenie Sądu drugiej instancji nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Sąd Okręgowy dokonał bowiem prawidłowej wykładni postanowień umowy kredytowej. Trafnie doszedł do przekonania, że zakwestionowane przez powoda klauzule umowne stanowią opis świadczenia głównego kredytobiorcy, skoro za ich pomocą możliwe było ustalenie kwoty udzielonego powodowi kredytu. Z § 1 umowy wynika, że jej przedmiotem był kredyt denominowany udzielony w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 136 398,09 CHF. Zgodnie z ust. 2 § 1 umowy, wypłata kredytu miała nastąpić w złotych według kursu

wynikającego z tabeli obowiązującej w banku w dniu uruchomienia środków. Zatem dopiero przy zastosowaniu klauzul kursowych możliwe było określenie wysokości udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy kredytowej postanowień umownych regulujących zasady przeliczania kwoty kredytu i rat kredytu na PLN, w oparciu o kurs CHF, dochodzi do sytuacji, w której w umowie kredytowej brak jest uregulowania zasad przeliczenia kwoty kredytu oraz poszczególnych rat. Eliminacja tej części umowy ze względu na abuzywność klauzul zawartych w umowie kredytu wpływa na zmianę głównego przedmiotu umowy, gdyż klauzule abuzywne dotyczą głównego zobowiązania powoda jako kredytobiorcy. Wyeliminowanie tych klauzul nie pozwalałoby na wykonanie umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru, który oddawał prawną i gospodarczą przyczynę jej podpisania przez obie strony. Sąd Apelacyjny podkreślił także, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy.

Po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) i dalsze konsekwencje z tym związane są uzależnione od tego, czy nieważność umowy w całości zagraża interesom kredytobiorcy-konsumenta, co dopiero mogłoby otwierać drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych postanowieniami "kursowymi" wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją i o ile konsument nie sprzeciwił się takiemu zastąpieniu, obstając przy nieważności całej umowy. Żądanie przez konsumenta ustalenia nieważności umowy ze względu na zawarcie w niej postanowień niedozwolonych dotyczących przeliczeń walutowych, które stoją na przeszkodzie utrzymaniu tej umowy w mocy, powinno zatem prowadzić do ustalenia nieważności umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 410 § 1 k.c. w' zw. z art. 411 pkt. 1 k.c. i art. 405 k.c. Zastosowanie tych przepisów w rozpoznawanej sprawie było uzasadnione wobec stwierdzenia nieważności umowy kredytowej. Brak było także podstaw do uwzględnienia zawartego w apelacji pozwanego zarzutu zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

Pozwany w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie prawa materialnego, art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytowej, w zw. z art. 353¹ k.c., art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego, art. 353¹ k.c. i art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 7 ust. 1 części szczególnej umowy kredytu, art. 385¹ § 2 k.c., art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 354 § 1 k.c., art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. i § 1 ust. 2, § 11 ust. 3, § 13 ust. 7 pkt 3, § 7 ust. 6 części ogólnej umowy kredytu, art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. oraz art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i art. 353¹ k.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną stwierdził, że podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Z tego względu nie przedstawił ponownie w całości rozważań dotyczących wyników postępowania dowodowego i oceny prawnej umowy zawartej przez powoda i Bank S.A. w dniu 7 maja 2008 r. Podkreślił jednak, że „Jak wynika z § 1 spornej umowy, jej przedmiotem był kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 136398,09 CHF”. Sąd Okręgowy oceniając charakter tej umowy stwierdził zaś, że była to umowa „kredytu w CHF denominowanego do waluty polskiej”. W skardze kasacyjnej ta ocena nie jest kwestionowana. Bezzasadne są zatem zarzuty skargi kasacyjnej oparte o twierdzenie, że Sąd Apelacyjny wadliwie ocenił walutę zobowiązania w umowie kredytowej będącej przedmiotem sporu.

W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że postanowienia umowne obejmujące tzw. klauzule przeliczeniowe, określające kurs CHF do waluty polskiej za pomocą mechanizmu opartego o stosowanie klauzul kursowych ustalanych przez bank, stanowią niedozwolone postanowienia umowne. W judykaturze podkreślono, że określenie wysokości zobowiązania konsumenta z odwołaniem się do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów ustalania wysokości kursu, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem

oraz narusza zasadę równości stron. W świetle art. 385¹ § 1 k.c. nie budzi wątpliwości, że tego rodzaju klauzule abuzywne są bezskuteczne. Stanowisko, które w tym zakresie wyraził Sąd Apelacyjny nie uzasadnia zarzutu dokonania błędnej wykładni art. 385¹ § 1 oraz art. 353¹ k.c. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostało wprowadzone zawarte stwierdzenie, że „konsekwencją nieważności klauzul spornej umowy odwołujących się do tabel kursowych banku i ich wyeliminowania ze stosunku łączącego strony, jest uznanie za nieważną całą umowę”, jednakże ten fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku odnosi się zasadniczo do kwestii oceny skutków stwierdzenia abuzywności postanowień umowy dotyczących tabel kursowych, a nie wykładni art. 385¹ § 1 k.c. Ocena poglądu Sądu Apelacyjnego w tym zakresie wymaga zaś uwzględnienia całości jego stanowiska. Sąd Apelacyjny nie stwierdził, że skutki abuzywności tabel kursowych ocenia inaczej niż Sąd pierwszej instancji. Wskazał natomiast, że podziela ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, który przyjął, że postanowienia abuzywne podlegają wyeliminowaniu z umowy (nie wiążą) z uwagi na ich abuzywność.

Sąd Apelacyjny stwierdził także, że wyeliminowanie z umowy postanowień dotyczących stosowania tabel kursowych nie zezwala na wykonywanie umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru, stanowiącego prawną i gospodarczą przyczynę zawarcia umowy przez strony. Utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, a jej uzupełnienie przez sąd jest niedopuszczalne. Skutkowało to w ocenie Sądu drugiej instancji nieważnością (bezskutecznością) całej umowy, a związane z tym dalsze konsekwencje są uzależnione od tego, czy nieważność umowy zagraża interesom konsumenta, co otwierałby dopiero drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych, o ile konsument nie sprzeciwił się temu, obstawiając przy nieważności całej umowy. Sąd Apelacyjny podkreślił także, że „stwierdzenie abuzywności klauzuli ryzyka walutowego” powoduje, iż utrzymanie umowy nie jest możliwe. Powyższe stanowisko Sądu Apelacyjnego pozostaje w zgodzie z aktualnym, utrwalonym stanowiskiem judykatury, uwzględniającym orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczące wykładni przepisów Dyrektywy 93/13. Zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego kwestionujące stwierdzone przez Sąd Apelacyjny skutki

abuzywności postanowień umowy dotyczących tabel kursowych były zatem nieuzasadnione.

W orzecznictwie wyrażono także stanowisko, że klauzule waloryzacyjne, które w umowie kredytu nie zostały wyrażone w sposób jasny i precyzyjny podlegają badaniu pod kątem abuzywności oraz przyjęto, iż dla zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych o ryzyku walutowym i kursowym w związku z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko kursowe ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści odnośnie poinformowania o ponoszeniu przez kredytobiorcę ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty obcej. Przyjęto również, że klauzula ryzyka walutowego i klauzula kursowa mogą funkcjonować tylko łącznie i stanowią klauzulę indeksacyjną określającą główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Stanowisko skarżącego kwestionujące istnienie podstawy do stwierdzenia nieważności umowy było zatem nieuzasadnione.

Z tych względów skarga kasacyjna była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

r.g.